

Literacka mapa Ziemi Lubuskiej w latach 1945–2010

Wprowadzenie

Znany krytyk literacki związany z Ziemią Lubuską, Andrzej K. Waśkiewicz, działalności ruchu literackiego lat 50. i 60. XX wieku, a więc kiedy funkcjonował już w Zielonej Górze oddział ZLP, nie określał jeszcze mianem istnienia zawodowego środowiska literackiego (choć takie *de facto* już powstało w formie organizacji pisarskiej), ale nazywał je w kontekście jego praktycznego zaistnienia „lokalnym skupiskiem pisarzy”¹. Zatem nie uznawał formalnego istnienia środowiska w tym okresie i nie odnosił jego działań do skali całego regionu, lecz z uwagi na krystalizujący się jego charakter, panujący model pisarza-działacza oraz wciąż niedużą liczebność, sprowadzał środowisko do kategorii skupiska. I to lokalnego, a więc funkcjonującego w obrębie nie tyle regionu czy województwa, ile w jednej miejscowości – ówczesnej stolicy województwa, w której istniały odpowiednie instytucje kultury, redakcje gazet, oficyny wydawnicze i była siedziba oddziału organizacji pisarskiej.

Wydaje się nawet, że pojęcie skupiska pisarzy też do końca nie oddaje prawdy z uwagi na różnorodny charakter uprawianej twórczości oraz kreowanie jej przy okazji wykonywania innego zawodu czy pracy zarobkowej. Bliższe rzeczywistości będzie więc określenie „środowisko piśmiennicze” lub „środowisko osób piszących”, które lepiej odzwierciedla ówczesną jakość artystyczną osób parających się twórczością literacką i paraliteracką, gdyż wielu tworzyło szkice historyczne

¹ A.K. Waśkiewicz, *O lubuskim środowisku literackim*, „Przegląd Lubuski” 1975, nr 5, s. 37.

i biograficzne, publicystykę historyczną, reportaże, wspomnienia, pamiętnikarstwo, a więc gatunki pokrewne literaturze. Z podobnym rozróżnieniem spotykamy się u wybitnego teoretyka literatury, Rolanda Barthesa², który dokonał znamienego podziału na „pisarzy” i „piszących”. Ci pierwsi to twórcy profesjonalni lub natchnieni, a drudzy to tzw. „przechodnie”, dla których słowo poprzez nauczanie czy tworzenie jest tylko środkiem do osiągnięcia celu. Ze zbliżonym kryterium podziału na „ludzi pióra” i „piszących” zetknąć się możemy także u Jana J. Szczepańskiego³, gdzie pierwsi stanowią wąską grupę artystów i naukowców (noweliści, dramaturdzy, krytycy, eseiści), utrzymujących się zawodowo z pisania, a termin drugi obejmuje swoim zasięgiem wszystkich, którzy tworzą, również z tzw. potrzeby serca.

O zaistnieniu środowisk czy nawet tylko skupisk pisarskich można mówić właściwie tylko wtedy, gdy takie środowisko czy skupisko zaistniało w świadomości odbiorców, bez względu na to, czy było ono sformalizowane, prawnie zalegalizowane, czy też miało luźny, towarzyski charakter.

Jest to złożony i długotrwały proces, poprzedzony nierzadko wieloletnim krystalizowaniem się i kształtowaniem takiego środowiska, na co wpływ miała nie tylko integracja ludzi stale zajmujących się twórczością, ale też otoczenie, w jakim egzystowali, tzn. polityczne przyzwolenie władz (zwłaszcza w odniesieniu do okresu istnienia PRL), społeczna akceptacja i pozytywny odbiór, pomoc mecenatu w finansowaniu i promocji twórczości danego środowiska, czy to w formie instytucji wspierającej kulturę (np. ośrodek kultury, stowarzyszenie twórcze, organizacja społeczna, fundacja etc.), czy też instytucji prowadzącej działalność wydawniczą lub prasową (np. redakcje gazet lub czasopism, oficyny wydawnicze, zakłady poligraficzne itp.).

Z perspektywy czasu, tj. drugiej połowy XX wieku i pierwszej dekady XXI wieku, trudno mówić (poza Zieloną Górą, Gorzowem i Żarami) o zaistnieniu środowiska pisarskiego w mniejszych liczebnie miastach, będących często stolicami powiatów lub gmin w województwach zielonogórskim czy gorzowskim, jak i obecnym – wspólnym województwie lubuskim. Właściwie w odniesieniu do takich miejscowości, jak Żary, Nowa Sól, Głogów, Drezdenko czy Świebodzin, należałoby mówić o sublokalnych środowiskach lub nawet środowiskowych grupach ludzi piszących, czy też inaczej – miejscowych skupiskach osób parających się twórczością literacką. Dodajmy, że bardziej okołoliteracką, gdyż pomijając jej czysto amatorski charakter, często uprawiano tzw. pobocza literatury i łączono literaturę z innymi dziedzinami sztuki.

² R. Barthes, *Mit i znak*, przeł. W. Błońska i in., Warszawa 1997, s. 244.

³ J.J. Szczepański, *Intellectuals in Contemporary Societies*, Stanford 1961, s. 74.

Po 1945 roku, poza największymi skupiskami miejskimi na Ziemi Lubuskiej – Zieloną Górą, Gorzowem Wlkp. oraz Żarami – środowisko pisarskie praktycznie nie powstało, choć niekiedy podejmowano próby wykrystalizowania się takiegoż sublokalnego środowiska artystycznego w mniejszych ośrodkach Środkowego Nadodrza.

Zielona Góra

Do 1955 roku ludzie piszący na Środkowym Nadodrzu działali w rozproszeniu. Integracji osób piszących służyć miała powołana w 1954 roku z inicjatywy Tadeusza Jasińskiego Sekcja Literacka Koła Miłośników Literatury przy ZW ZMP w Zielonej Górze, przekształcona rok później w Koło Młodych Literatów, które wydawało jednodniówki z ambicjami pisma literacko-artystycznego „Ziemia Lubuska” i „Głos Młodych”. Z podobnym zamiarem wystartował w 1956 roku Klub Dziennikarza „Pod Kaczką” powstały przy redakcji „Gazety Zielonogórskiej”, z inicjatywy Ireny Solińskiej, którym kierował Karol Strug.

Ten plan scalenia ludzi piszących w spójny organizm zaowocował utworzeniem w 1957 roku w Zielonej Górze Lubuskiego Towarzystwa Kultury i powstaniem przy nim Sekcji Literackiej, która od tego czasu zaczęła wydawać „Nadodrze”⁴. Z początkiem 1960 roku decyzją Zarządu Głównego ZLP utworzono w Zielonej Górze Klub Literacki Związku Literatów Polskich, liczący blisko dwadzieścia osób, a opiekę merytoryczną sprawował nad nim oddział wrocławski. Już rok później w miejsce Klubu powołano do życia oddział ZLP, który liczył sześciu członków – trzy osoby z Zielonej Góry, dwie z Gorzowa i jedna ze Wschowy. Oddział ZLP rok później powiększony został o kolejnych trzech członków (dwie osoby z Gorzowa i jedna z Nowej Soli), a do 1970 roku o następne cztery osoby (wszystkie z Zielonej Góry). Zielonogórski oddział ZLP był zatem pierwszą, oficjalną, zawodową organizacją pisarską, która swoją rangą utrwalała pozycję powstałego środowiska w świadomości i polityce kulturalnej władz regionu oraz w wymiarze społecznym. Podjęte błyskawicznie i na wyrost decyzje o powołaniu oddziału podyktowane były polityką ówczesnych władz polityczno-partyjnych, w celu zagospodarowania intelektualnego Ziemi Zachodnich, przyspieszenia ich

⁴ Po okresie stalinowskim i odwilży październikowej, po 1955 r. w wielu miastach lubuskich pojawiają się pisma lokalne np. w Żarach, Żaganiu, Sulechowie, Nowej Soli, Szprotawie, Strzelcach Krajeńskich, Lubsku, Krośnie Odrzańskim, Świebodzinie i Gubinie, a także w Wolsztynie, natomiast pod koniec lat 50. w większych ośrodkach przemysłowych pojawiają się jeszcze gazety zakładowe w Słubicach, Przemkowie i Żarach, co jednak też nie wpływa na sformowanie się miejscowych skupisk literackich.

rozwoju kulturalnego i naukowego oraz wzmocnienia poczucia polskości wśród mieszkańców i osadników.

Byli członkowie Klubu Literackiego ZLP, którzy nie zostali członkami Związku, w 1961 roku utworzyli w celu dalszej integracji ludzi pióra Klub Literacki przy LTK, który zrzeszał dwadzieścia dwie osoby, a rok później do stolicy województwa przeniesiono Korespondencyjny Klub Młodych (później Pisarzy), którym kierował Zygmunt Trziszka. Klub Literacki LTK, który wydawał serie arkuszy poetyckich, umożliwiając głównie debiuty młodym, przetrwał do 1970 roku. Reaktywowany w 1986 roku skupiał znowu około dwudziestu osób z województwa zielonogórskiego, głównie młodych twórców, a swoją działalność zakończył w 1991 roku wraz z likwidacją Lubuskiego Towarzystwa Kultury.

Z kolei KMP, przemianowany w 1967 roku na Korespondencyjny Klub Młodych Pisarzy, działał przy ZW ZMP, a od 1975 roku przy ZW ZSMP, skupiał młodzież piszącą z całego województwa, a rozwiązał się samoistnie z chwilą wprowadzenia stanu wojennego (ruch ogólnopolski KKMP przetrwał jeszcze do 1991 roku). Po zaprzestaniu działalności Klubu Literackiego LTK w 1970 roku część jego członków przeszła do utworzonego w jego miejsce Koła Młodych Pisarzy przy ZO ZLP, które przemianowano cztery lata później w Klub Początkujących Literatów przy ZLP, a następnie powrócono do pierwotnej nazwy w 1978 roku. Rok później Koło przeszło pod opiekę LTK i w jego strukturach istniało do 1980 roku, po czym przekształcono je w Koło Młodych Twórców, działające przy ZW ZSMP, które funkcjonowało do chwili wprowadzenia stanu wojennego.

Koła i Kluby istniejące przy ZLP, LTK i ZSMP w latach 1970–1981 rzeczywiście stanowiły narybek kadrowy dla oddziału Związku, którego członkami stali się w tym okresie: Anna Tokarska, Michał Kaziów, Czesław Sobkowiak i Zbigniew Ryndak, a w drugiej połowie lat 80. dołączyli także inni byli członkowie tych organizacji: Gustaw A. Łapszyński, Mieczysław J. Warszawski, Alfred Siatecki i Zbigniew M. Jelinek, przyjeźci już po reaktywowaniu ZLP w 1983 roku.

Równoległe z działalnością zielonogórskiego ośrodka KKMP w drugiej połowie lat 70. do głosu zaczęło dochodzić rodzące się środowisko studenckie. Piszący studenci od 1975 roku integrują się w Klubie Dziennikarzy Studenckich ZSP, który w WSP i WSIInż. wydaje pisma „Faktor” i „Ucho”. W latach 1977–1978 zawiązują się liczne grupy poetyckie, jak Klub Poetycki „54”, klub „Komet”, grupa poetycka WSI przy klubie „U Jana”, a pod koniec lat 80. nowe grupy – „Budowa” i „Budowa II”. Grupy wydawały arkusze poezji, organizowały wieczory literackie, konkursy i spektakle poetyckie. Efemeryczne i labilne środowisko piszących studentów rozpadło się po 1991 roku, kiedy na fali przemian ustrojowo-gospodarczych zaprzestano wydawania „Faktora”. Z tego środowiska członkami organizacji pisarskich zostali: Eugeniusz Kurzawa i Robert Rudiaak (ZLP) oraz Krzysztof Fedorowicz (SPP).

Kolejną grupę środowiskową osób piszących w Zielonej Górze stanowiła Sekcja Literacka RSTK założona w 1986 roku przy ZZPM Zastal, którą kierowała Katarzyna Jarosz-Rabiej. Członkowie sekcji publikowali w jednodniówce „Zastalowiec” oraz w pismach RSTK („Twórczość Robotników” i „Własnym Głosem”), wydali także dziewięć antologii i kilka arkuszy poezji. Po 1997 roku działalność sekcji jednak zamarła. Wówczas do oddziału ZLP przeszła Jarosz-Rabiej.

W 1989 roku w Warszawie zawiązano nową organizację – Stowarzyszenie Pisarzy Polskich, do której w 1990 roku jako pierwszy z Lubuszan wstąpił Wojciech Z. Śmigieński, a w latach 1992–1993 odeszło trzech członków ZLP. Obecnie do SPP należą cztery osoby z województwa lubuskiego, jednak oddział tej organizacji w mieście nie powstał.

W 1991 roku na krótko powołano w Zielonej Górze oddział terenowy Związku Twórczego Pisarzy Polskich, który założył w Warszawie Zygmunt Trziszka. Do oddziału ZTPP, któremu prezesował krytyk i prozaik Zenon Łukaszewicz, należało niespełna dziesięć osób, w tym także kilku członków ZLP. Działalność ZTPP zakończono w 1993 roku. Zatem, mimo rzuconych podwalin, na gruncie tych dwóch zawodowych organizacji pisarskich (SPP i ZTPP) nie uformowało się środowisko literackie.

W tym samym okresie wzmożoną działalność rozpoczęło Stowarzyszenie Jeszcze Żywych Poetów, założone w 1995 roku przez Jolantę Pytel. Stowarzyszenie prowadziło Uniwersytet Poezji, przyznawało własne nagrody literackie, organizowało spotkania i wydawało arkusze poetyckie. Formalnie funkcjonuje ono nadal, jednak dynamika jego znacznie osłabła po roku 2005. Od 2007 roku członkami oddziału wywodzącymi się z jego struktur są: Jolanta Pytel i Władysław Kłępka.

Podsumowując powojenne 55-lecie, zauważyć należy, że okres krystalizacji środowiska pisarskiego rozpoczął się w latach 1954–1955, a ukoronowaniem działań tamtego czasu jest zawiązanie zawodowej organizacji w 1961 roku w postaci zielonogórskiego oddziału ZLP. Od tego czasu pojawiły się dwa środowiska młodoliterackie – z których jedno działało w strukturach różnych organizacji (ZLP, LTK, ZMW, ZMP, ZSMP), drugie – studenckie, istniało przy ZSP i studenckich grupach poetyckich, które z początkiem lat 90., tj. z chwilą rozwiązania LTK i redakcji „Faktora”, przestały funkcjonować. Trzecią, lokalną i środowiskową, grupą osób piszących było środowisko robotnicze skupione wokół RSTK, którego część członków należała równocześnie do istniejącego nadal Stowarzyszenia Jeszcze Żywych Poetów, będącego dzisiaj w wyraźnej inercji. Do 1998 roku zielonogórski oddział ZLP nigdy nie przekroczył „magicznej” liczby trzynastu członków. Wówczas do oddziału ZLP jako członków lub kandydatów na członków przyjęto dwadzieścia osób, z czego najliczniejszą grupę stanowiły osoby z województwa gorzowskiego, głównie wywodzące się ze środowisk robotniczych (gorzowski RSTK) i młodoliterackich z lat 60. i 70. (KKMP, GTK, LTK). Pochodną tak wielu

wówczas przyjęć do ZLP było utworzenie Gorzowskiego Klubu Literackiego ZLP. W 2004 roku większość z tych osób (szesnaście) odeszła do powstałego w Gorzowie oddziału Związku. Pomimo uszczuplenia kadrowego obecnie w Zielonej Górze lokalne środowisko literackie istnieje praktycznie tylko pod egidą ZLP i jest najdłużej istniejącym środowiskiem w regionie lubuskim.

Gorzów Wielkopolski

Zaraz po II wojnie światowej w Gorzowie osiadł znany pisarz i przyrodnik Włodzimierz Korsak, przedwojenny członek ZZLP. Z jego inicjatywy zawiązało się nieformalne koło towarzysko-literackie, organizujące życie kulturalne w powojennym mieście. Na przełomie lat 1945–1946 pojawiły się w mieście i w terenie tzw. Koła Żywego Słowa „Czytelnik”, które zakładała poetka i nauczycielka Janina Jaczewska. Koła organizowały spotkania autorskie ze znanymi pisarzami oraz poprzez recytację popularyzowały poezję.

W 1961 roku zawiązał się w Gorzowie oddział Korespondencyjnego Klubu Młodych⁵ przy Zarządzie Powiatowym ZMW, któremu przewodniczył Trziszka. Kilku młodych członków KMP w latach 1961–1962 wydawało jednodniówkę literacką „Nadwarcie”, która była dodatkiem do pisma zakładowego „Stilon Gorzowski”. Ruchu młodych piszących nie udało się jednak scalić w jeden organizm, gdyż w 1962 roku oddział KMP wraz z kilkoma jego członkami przeniesiono do stolicy województwa i działalność krystalizującego się wówczas młodoliterackiego środowiska gorzowskiego zamarła.

Po likwidacji Gorzowskiego Towarzystwa Przyjaciół Kultury grupę miejscowych artystów i osób piszących w połowie lat 60. próbował skupić wokół siebie Zdzisław B. Morawski, wówczas już członek oddziału ZLP. Nieformalne istniały już grupy towarzysko-artystyczne pod obiegową nazwą grupa GO i Stolik Numer Jeden, gdyż pisarz i młodzi artyści spotykali się w kawiarni Letnia, a potem w klubie Lamus. Na ich gruncie udało się Morawskiemu doprowadzić do zawiązania w 1970 roku Gorzowskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, przy którym z inicjatywy Floriana Nowickiego powstał Klub Literacki. Zaczęto wówczas wydawać pismo „Ziemia Gorzowska” oraz pierwsze arkusze poezji miejscowych debiutantów. W 1977 roku GTS-K przemianowano na Gorzowskie Towarzystwo Kultury, przy którym nadal funkcjonował Klub. Zrzeszał on blisko trzydzieści

⁵ W Polsce ogólnokrajowy ruch KKM (później KKMP) powstał w 1959 r. przy Zarządzie Głównym Związku Młodzieży Wiejskiej w Warszawie na gruncie korespondencyjnej Poradni Literackiej, istniejącej od 1952 r. przy ZG ZLP w Warszawie.

osób z terenu województwa gorzowskiego. Do 1992 roku, tj. do chwili likwidacji GTK, wydano ponad trzydzieści książek, w tym antologię. Z tego środowiska do oddziału ZLP w Zielonej Górze w różnych latach przeszli: Florian Nowicki, Stanisława Plewińska, Jan Gross, Aldona Robak, Ludwik I. Lipnicki i Kazimierz J. Furman, a do innych oddziałów w kraju – Barbara Trawińska, Władysław Łazuka i Janusz Olczak.

Alternatywną w stosunku do Klubu Literackiego środowiskową grupę osób piszących w latach 70. i 80. ubiegłego wieku stanowił w Gorzowie Klub Robotników Piszących⁶, zawiązany z inicjatywy Marii Przybylak przy ZWCh Chemitex-Stilon. Klub istniał do 1980 roku, po czym w jego miejsce powołano Sekcję Literacką Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury⁷, która funkcjonuje do dziś. Sekcja zrzeszała w różnych okresach działalności około dwadzieścia osób, organizowała od 1983 roku interdyscyplinarne warsztaty artystyczne (odbywają się nadal), wieczory artystyczne, konkurs poezji (w 1994 roku) oraz wydała blisko trzydzieści tomików wierszy swoich członków. Z tej grupy środowiskowej członkami ZLP zostali: Maria Przybylak, Kazimierz Jankowski, Roman Habdas, Irena Zielińska, Krystyna Caban, Beata P. Klary i Jerzy Grodek. Dziś sekcja skupia głównie osoby starsze i w średnim wieku.

W drugiej połowie lat 90. XX wieku próby aktywizacji młodzieży piszącej i stworzenia lokalnego środowiska młodoliterackiego podejmowały różne instytucje gorzowskie, jak m.in. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Papuszy, która już od 1993 roku zaczęła ogłaszać uczniowskie almanachy wierszy, Mała Akademia Literacka, działająca przy klubie KMT Lamus (1995–1997), Wojewódzki Ośrodek Metodyczny, który wydawał tomiki wierszy i almanachy młodzieży szkolnej w latach 1997–2002, Grodzki (wcześniej Wojewódzki) Dom Kultury, przy którym istniał Klub Literacki, publikujący także almanachy poezji młodych (1999–2002), oraz Klub Literacki „Na Zapiecku”, który od 2001 roku organizował spotkania autorskie. Próby scalenia i sformowania młodego środowiska literackiego Gorzowa zakończyły się fiaskiem, ponieważ niewielu ze wstępujących kontynuowało działalność literacką. Z tej grupy tylko Klary została członkinią ZLP.

W 1998 roku z inicjatywy zarządu zielonogórskiego oddziału ZLP, we władzach którego wiceprezesami byli gorzowianie: Tadeusz Szyfer, a potem Ireneusz K. Szmidt, powołano do życia Gorzowski Klub Literacki ZLP, na czele którego

⁶ W kraju pierwsze Kluby Robotników Piszących powstały w 1962 r., jako pierwsze m.in. w Warszawie i Katowicach.

⁷ Robotnicze Stowarzyszenie Twórców Kultury powstało w 1980 r. w Warszawie i tego samego roku jako jeden z pierwszych otwarto oddział terenowy stowarzyszenia w Gorzowie Wlkp.

stanął właśnie Szyfer, a później Szmidt. Klub zaczął wydawać pismo „Pegaz Lubuski” i podjął się integracji rozproszonych grup środowiskowych. Przedsięwzięcie to zakończyło się powołaniem w 2004 roku samodzielnego oddziału ZLP, do którego przeszło z oddziału w Zielonej Górze szesnaście osób pochodzących z północnej części województwa lubuskiego. Oddział gorzowski Związku powstał jako dwudziesty drugi oddział terenowy organizacji. Skupia obecnie dwadzieścia dwie osoby, a jego prezesem od początku istnienia jest Szmidt.

W powojennym okresie, mimo iż tworzyła tu spora grupa pisarzy związanych z ZLP (Włodzimierz Korsak, Bronisława Wajs-Papusza, Zdzisław Morawski, Irena Dowgielewicz, Florian Nowicki), nie powstało tu od razu środowisko literackie. Dopiero w drugiej połowie lat 70. zawiązały się zręby środowiska młodoliterackiego, skupionego wokół GTS-K, a potem GTK, które zanikło w 1992 roku wraz z upadkiem Towarzystwa. Niemal równolegle tworzyły się w tym okresie podwaliny pod robotniczy ruch piszących, który, po zawiązaniu się w 1976 roku, przeistoczył się cztery lata później w RSTK i funkcjonuje do dzisiaj, obok środowiska literackiego, działającego pod auspicjami gorzowskiego oddziału ZLP, choć w wielu przypadkach do obu organizacji należą te same osoby.

Żary

W 1957 roku w Żarach przy Klubie Miłośników Kultury za sprawą Edwarda Górskiego i Andrzeja M. Patrzykonta zrodził się pomysł powołania Grupy Młodych Twórców. Grupę tworzyło siedem osób i istniała ona do 1961 roku. Następnie grupa funkcjonowała przy Żarskim Towarzystwie Miłośników Kultury, a rok później przekształcono ją w Żarską Grupę Poetycką „Dziewin”, której liderami stali się bracia Janusz i Leszek Werstlerowie. Grupa prowadziła kabaret liryczno-satyryczny propagujący twórczość Tadeusza Boya-Żeleńskiego, organizowała spotkania autorskie, konkursy literackie, w 1965 roku z okazji XX-lecia Ziemi Żarskiej i w 1972 roku z okazji X-lecia istnienia grupy, oraz publikowała na łamach „Słowa Żarskiego”. Członkowie grupy wydali dwa zbiorowe arkusze wierszy – *Rylcem i piórem* w 1964 roku i po powiększeniu się grupy w 1967 roku o kolejne cztery osoby – drugi zbiór *W dole kamieniołomu* w 1968 roku. Formalnie grupa istniała do 1972 roku. Mimo iż Żary spośród innych miast prowincjonalnych skupiały największą liczbę osób piszących (łącznie jedenaście), to trudno w tym czasie nazwać istniejącą tu grupę twórców środowiskiem pisarskim. Z grona tych osób tylko Werstler wydał samodzielnie kilka publikacji książkowych.

W roku 1977 ponownie odezwały się literacko Żary, tym razem przy okazji powołania przy Żarskim Towarzystwie Kultury Grupy Literackiej „Dziewin-Młodzi”,

która stanowiła kontynuację działalności swojej poprzedniczki – ŻGP „Dziewin” (1962–1972). Grupa „Dziewin-Młodzi”, składająca się z czterech osób, istniała do 1981 roku, tj. do chwili ogłoszenia stanu wojennego. Członkowie grupy wydali wspólny zeszyt poetycki *Grzech* w roku 1980. W okresie istnienia grupy żaden z jej członków nie wydał samodzielnej publikacji książkowej (inaczej niż w przypadku innego poety z Żar – Jerzego Habicha związanego z zielonogórskim Kołem Młodych Twórców).

W 1982 roku, a więc jeszcze w okresie obowiązywania stanu wojennego, powołano do życia Sekcję Literacką, funkcjonującą przy Żarskim Towarzystwie Kultury i Żarskim Kole Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Członkowie sekcji wydali wspólnie wybór wierszy i ekslibrisów, pod znamiennym jak tamten okres tytułem – *Nasz czas*. Sekcja Literacka ŻTK istniała do 1983 roku. Tworzyli ją głównie byli członkowie żarskich grup „Dziewin” i „Dziewin-Młodzi”. Liderowali jej Janusz Werstler i Ryszard Koper.

Natomiast w maju 2001 roku powołano do życia Klub Literacki ZLP (drugi obok istniejącego wówczas klubu gorzowskiego). Powołanie klubu nastąpiło z inicjatywy zielonogórskiego oddziału ZLP, który sprawuje nad nim opiekę merytoryczną. Klub Literacki ZLP działa przy Miejskiej Bibliotece Publicznej. Członkami klubu są zarówno członkowie ZLP oraz innych stowarzyszeń literackich, jak również autorzy niezrzeszeni. Obecnie przewodniczącą klubu jest Janina E. Lorenc-Wilga, a jego członkami jest dwadzieścia sześć osób pochodzących z Żar, Żagania i okolic. Po roku działalności Klub Literacki ZLP wydał antologię poetów żarskich zatytułowaną *Dopowiadanie zieleni*. Z jego inicjatywy reaktywowano też w 2009 roku organizację konkursów literackich „O Laur Dziewina”, które współorganizują również Miejska Biblioteka Publiczna i Żarskie Towarzystwo Kultury. Z tej grupy członkami zielonogórskiego oddziału ZLP zostali: Grażyna Rozwadowska-Bar, Jolanta Baworowska, Janusz Werstler i Zbigniew Kozłowski.

I to właśnie Żary, jako kolejne miasto po Gorzowie Wlkp., są najbliższe utworzenia odrębnego, samodzielnego oddziału ZLP, który stałby się trzecim w regionie lubuskim. Miasto to już od wydarzeń październikowych zgłaszało aspiracje kulturalne i literackie, a w ciągu lat 1957–2010, z większym lub mniejszym zaangażowaniem, każdej dekady włączało się w lubuski nurt literacki. Tam bowiem najpełniej zawiązuje się miejscowe środowisko pisarskie, któremu początek dała grupa poetycka „Dziewin”, a tradycje jej kontynuowały kolejne pokolenia. Dziś Żary mogą poszczycić się prężnym Klubem Literackim, czterema członkami ZLP i kilkoma aktywnymi uczestnikami ruchu literackiego. Jednak, aby ciągłość tradycji literackiej była podtrzymana, muszą pojawić się nowi, młodzi twórcy, których w Żarach raczej nie zabraknie.

Gubin

W Gubinie, przy założonym w 1957 roku Klubie Inteligencji „Lubuszanin” z inicjatywy Tadeusza Firleja, powstała sekcja literacka, na gruncie której po roku działalności utworzono Klub Miłośników Literatury. Głośny swego czasu był nieformalny „salon literacki” prowadzony w mieszkaniu Firleja, nazywany potocznie „Firlejówką”, gdzie na wieczorach autorskich bywali m.in. Marian Brandys, Jan Maria Gisges, Jerzy Lovell, Alojzy Sroga, Janusz Koniusz i inni. Klub działał praktycznie do 1961 roku, współpracując z LTK i organizując w Gubinie wzorem wojewódzkiej stolicy „czwartki literackie”. W 1961 roku założono także za sprawą T. Firleja Gubińskie Towarzystwo Kultury, przy którym działalność wznowiła sekcja literacka. Od tego czasu zaczęto wydawać jednodniówkę „Echo Gubina” i „Zeszyty Gubińskie”, organizować od 1995 roku konkursy literackie dla młodzieży, wydawać antologie poezji uczniowskiej oraz propagować literaturę podczas obchodów Dni Gubina, Gubińskich Prezentacji Literackich i Plastycznych oraz festynów „Wiosna nad Nysą”. Wsparcie w działalności literackiej otrzymał Tadeusz Firlej w osobach innych gubinian: Stanisława Turowskiego, Kazimierza Ostrowskiego i Barbary Rutkowskiej. Po śmierci Firleja działalność literacka osłabła, a grono osób piszących nie przeistoczyło się w lokalne środowisko pisarskie.

Nowa Sól

W 1970 roku w Nowej Soli przy tamtejszym Towarzystwie Kultury Ziemi Nowosolskiej utworzono kilkuosobową sekcję literacką, której założycielem i liderem był Stanisław A. Cieślak. Sekcja literacka skupiała twórców-amatorów z różnych środowisk zawodowych i społecznych. Należeli do niej robotnicy, rolnicy, studenci, uczniowie i nauczyciele z Nowej Soli i okolic.

W 1971 roku Sekcję Literacką TKZN przekształcono w Grupę Literacką Młodych, praktycznie z tym samym składem osobowym. Członkowie GLM współpracowali z ugrupowaniem plastycznym „PLA-M-A-71” z Nowej Soli oraz wydali wspólny katalog plastyczno-poetycki *Tobie* w 1972 roku. Grupa istniała do 1973 roku, tj. do chwili wyjazdu z Nowej Soli Cieślaka. Kilku członków grupy publikowało wiersze w „Nadodrze”, jednak nikt z nich nie wydał samodzielnej publikacji książkowej.

W 1982 roku Nowa Sól powróciła na literacką mapę regionu za sprawą organizacji kilkunastu edycji Ogólnopolskiego Turnieju Poetyckiego „O Pierścień Kingi”. Pomysłodawcą imprezy był poeta i aktor teatralny Edward Gramont. Konkurs

kontynuowano do 1998 roku, wydając po każdym turnieju okolicznościowy tomik z nagrodzonymi utworami. Konkurs ten był wówczas szalenie popularny. Brało w nim udział wielu uznanych później poetów z całego kraju.

W 1992 roku powstał Klub Poetycki „Pod Czachą”, założony przez poetów i aktorów teatru Edwarda Gramonta – Agnieszkę Wojciechowską i Daniela Kalinowskiego. W latach 1992–1994 klub przeprowadzał Konkursy Poetyckie w Nowosolskim Domu Kultury „Panopticum” oraz organizował spotkania autorskie. Po 1994 roku działalność Klubu Poetyckiego „Pod Czachą” zanikła. W jego miejsce z inicjatywy E. Gramonta założono jesienią 1995 roku Nowosolskie Alternatywne Stowarzyszenie Artystów „NASA”. Stowarzyszenie zajmowało się organizacją spotkań autorskich z lubuskimi poetami oraz przeprowadzało kolejne edycje Turnieju Poetyckiego „O Pierścień Kingi”.

W roku 1997 powstał jeszcze przy Nowosolskim Domu Kultury Klub Literacki „De facto” założony przez poetkę i aktorkę Irenę Kasprzak. Klub do dziś prowadzi pracownię literacko-teatralną dla młodzieży, organizuje ogólnopolskie i regionalne konkursy recytatorskie, wieczory poetyckie oraz adresowane do młodych twórców dwa konkursy poetyckie: „O Strzałę Erosa” i „O szczyptę soli”.

Świebodzin

W Świebodzińskim w 1973 roku zawiązał się Klub Pracy Twórczej „Formaty”, którego twórcami byli Gustaw A. Łapszyński i Leon Staśkiewicz. Grupa funkcjonowała przy Towarzystwie Przyjaciół Ziemi Świebodzińskiej. Należało do niej dziesięć osób, spośród których karierę literacką kontynuowało tylko trzech – Gustaw A. Łapszyński, poeta i rysownik Leszek Frey-Witkowski i Aleksander Rozenfeld, który opuścił Ziemię Lubuską jeszcze w latach 70. Członkowie klubu wydali w 1981 roku almanach poetycki *Na najbliższej szarej nucie*. Klub istniał do 1981 roku, tj. do chwili wprowadzenia stanu wojennego.

W 1999 roku podjęto inicjatywę reaktywowania klubu. Za sprawą działalności literackiej, edytorskiej i kulturalnej Łapszyńskiego i Freya-Witkowskiego wydawano w latach 90. ubiegłego wieku gazety lokalne „Głos z Regionów”, „Zachód” i „Akcent”, powstały wydawnictwa książkowe „Regiony” i „Akapit”, organizowano w latach 1990–1999 ogólnopolski konkurs poetycki „Samowar” i konkursy plastyczno-literackie dla dzieci i młodzieży, a także publikowano serię mini-arkuszy plastyczno-poetyckich galerii artystycznej TST.

Próby stworzenia środowiskowej grupy osób piszących właściwie nigdy się nie ziściły, a z chwilą śmierci w 2002 roku Łapszyńskiego (jedyne z tego grona członka ZLP) Świebodzin praktycznie zniknął z literackiej mapy regionu.

Głogów

Przez 25 lat (1950–75) Głogów znajdował się w granicach administracyjnych województwa zielonogórskiego. I mimo że Głogów nie należał już po 1975 roku do województwa zielonogórskiego, to jednak przez wiele lat podtrzymywał jeszcze swoje związki kulturalno-literackie z Zieloną Górą i z pisarzami tamtejszego oddziału ZLP. Literacko miasto odezwało się po raz pierwszy w 1977 roku, kiedy to Towarzystwo Miłośników Głogowa wspólnie z tamtejszą Miejską Biblioteką Publiczną zorganizowało konkurs literacki. Powtórzono go dziesięć lat później, wydając jednocześnie tomik pokonkursowy *Głogowskie preludia*.

Przez następnych kilka lat Głogów znów milczał, aż do 1995 roku, kiedy zaczęto organizować Głogowskie Konfrontacje Poetyckie, odbywające się do dziś. Brali w nich udział poeci i krytycy z Zielonej Góry, Wrocławia i Legnicy, co pozwoliło integrować się miejscowym młodym twórcom. Zaowocowało to związaniem w 1999 roku Głogowskiego Stowarzyszenia Literackiego, którego grupę inicjatywną tworzyli młodzi – Joanna Lehman, Władysław Paździoch, Stefan Górawski i Tadeusz Kolańczyk. Stowarzyszenie obrało sobie za cel integrowanie środowiska literackiego w regionie głogowskim oraz propagowanie i rozwijanie kultury literackiej na Ziemi Głogowskiej. W 2000 roku stowarzyszenie zorganizowało konkurs literacki dla młodzieży regionu Zagłębia Miedziowego pod nazwą „O Złoty Głóg” im. Joanny Osmoły oraz wydawało kwartalnik literacko-artystyczny „Akapit” (2000–2001), a także tomiki wierszy swoich członków. Od 2007 roku przez Stowarzyszenie, bibliotekę i głogowski klub garnizonowy organizowany jest cyklicznie ogólnopolski konkurs literacko-plastyczny.

Od 2000 roku podejmowane są też próby powołania w Głogowie Klubu Literackiego ZLP pod patronatem zielonogórskiego oddziału, ale plany te na razie się nie ziściły. Mimo że w mieście urodzenia znanego barokowego poety niemieckiego Andreasa Gryphiusa tworzy już dzisiaj spora grupa osób, to miejscowe środowisko pisarskie jest tam wciąż niestabilne i podlega nieustannej rotacji. Spośród wielu członków stowarzyszenia obecnie tylko trzech należy do zielonogórskiego oddziału ZLP: Krzysztof Jeleń, Marek Sienkiewicz i Mieczysław Sosiałuk.

Żagań

Na literackiej mapie regionu lubuskiego Żagań pojawił się dopiero w 1984 roku, kiedy kilku członków sekcji literackiej Żarskiego Towarzystwa Kultury, m.in. Ryszard Ryś i Andrzej Zubrycki, przeszło do powstałej wówczas Grupy Literackiej, założonej przy Klubie Garnizonowym Śląskiego Okręgu Wojskowego w Żaganii.

Grupa od 1986 roku organizowała ogólnopolskie warsztaty literackie przy współpracy członków RSTK, w których brali udział członkowie kół i grup literackich z poszczególnych okręgów wojskowych i rodzajów sił zbrojnych oraz przedstawiciele sekcji literackich RSTK. Podczas warsztatów prowadzone były obrady seminaryjne i spotkania autorskie. Członkowie grupy organizowali ogólnopolskie konkursy poetyckie oraz brali udział w konfrontacjach poetyckich w Głogowie w latach 90.

Żagań na krótko zasłynął także organizacją Biesiad Poetów Nieprofesjonalnych, które w latach 1988–1993 odbywały się w Pałacu Żagańskim, a od 1992 roku w Iłowie, organizowane przez członków RSTK. W latach 80. XX wieku tworzył w Żaganiu prozaik Paweł Wiktorski (w 1981 roku ubiegał się o przyjęcie do ZLP), jednak miasto to nigdy w swojej przeszłości nie próbowało w poważnym stopniu przyczynić się do integracji osób piszących. Obecnie kilka osób, głównie byłych członków wojskowej grupy literackiej „Dysonans”, należy do Klubu Literackiego ZLP w Żarach.

Drezdenko

Z kolei w 1993 roku na lubuskiej mapie literackiej zagościło Drezdenko, żartobliwie wówczas nazywane przez krytyków „zagłębiem poetyckim”. Niewątpliwie życie literackie pobudzili w tej miejscowości księża – poeci: Jerzy Hajduga, a później Roman Furman, którym udało się zebrać grupę młodych poetów i działaczy kultury z Drezdenka i okolic, m.in. ze Strzelec Krajeńskich i Gościmia. W latach 1995–1999 młodzi twórcy podjęli się organizacji ogólnopolskiego konkursu poetyckiego imienia miejscowego nauczyciela i poety Eryka Pietruszaka.

W konsekwencji tych działań w 1998 roku powołano do życia środowiskowe Stowarzyszenie Twórców Kultury „Styk”, skupiające amatorskich twórców literatury i innych dziedzin sztuki, głównie plastyki i teatru. Siedzibą stowarzyszenia był Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Drezdenku, a jego pracami kierował Tomasz Walczak, redaktor lokalnej prasy. W roku zawiązania stowarzyszenia wydano antologię poezji twórców drezdeneckich *Ścieżką obok drogi*. Do tego czasu kilku członków stowarzyszenia wydało już własne książki poetyckie, m.in. Beata Główna, Joanna Zbieg, Maciej Zdziarski, Karol Francuzik, Ludwik Lipnicki i Lech Stefaniak. Działalność stowarzyszenia zaczęła zanikać po wyjeździe do Krakowa ks. Hajdugi, a ostatecznie zamarła po roku 1999, kiedy opuścili Drezdenko pozostali twórcy jak Zdziarski (aktualnie redaktor TVP w Warszawie) i Francuzik (krytyk i redaktor w Poznaniu). Z tego grona tylko Lipnicki kontynuował karierę literacką, stając się członkiem zielonogórskiego, a obecnie gorzowskiego oddziału ZLP.

Inne miejscowości

Latem 1957 roku we Wschowie z inicjatywy pisarza Eugeniusza Wachowiaka zawiązała się sekcja literacka przy Wschowskim Towarzystwie Kultury, która działała praktycznie do 1973 roku, tj. do momentu opuszczenia miasta przez Wachowiaka. Plonem działań sekcji było wydanie ze środków WTK tomiku wierszy *Wschowa w poezji i plastyce* w 1965 roku.

W 1961 roku przy Lubuskim Towarzystwie Przyjaciół Kultury zawiązano sekcję literacką, której założycielką była Anna Bucholska. To z jej inicjatywy zaczęto organizować w Lubsku spotkania autorskie i wieczory poetyckie, na których gościli głównie twórcy związani z zielonogórskim oddziałem ZLP. Od 1966 roku działalność przy sekcji rozpoczął teatr amatorski, a w latach 1974–1975 sekcja literacka LTPK organizowała „Dzień teatru” i biesiady literackie, na które zapraszano teatry i pisarzy z obu lubuskich stolic wojewódzkich. Sekcja rozwiązała się w 1975 roku.

W latach 1962–1964 swoją obecność na lubuskiej mapie literackiej zaznaczył Międzyrzecz, gdzie przy tamtejszym Klubie Nauczyciela ZNP istniał kabaret literacki „Baccalarus”. Twórcami i aktorami kabaretu byli nauczyciele oraz uczniowie międzyrzeckich szkół średnich, którzy przeważnie wystawiali utwory satyryczne Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Juliana Tuwima i Tadeusza Boya-Żeleńskiego.

Z kolei w latach 60. ubiegłego wieku bardziej paraliteracko odezwał się także Ciborż, gdzie z inspiracji Barbary Silnej ze Świebodzina zawiązano Klub „Eskulap” przy Powiatowym Domu Kultury, a terenem jego działań był Wojewódzki Specjalistyczny Szpital dla Psychicznie i Nerwowo Chorych w Ciborzu. Do klubu „Eskulap” należeli zarówno lekarze, jak i pacjenci. Nie jest już tajemnicą, iż w owym czasie w szpitalu w Ciborzu leczyło się psychicznie, nerwowo i z uzależnień alkoholowych wiele sław, znanych z estrady, kina, teatru i telewizji. „Eskulap” działał zatem nie tyle na niwie literackiej, ile terapeutycznej. Klub prowadził tzw. estradę poetycką, w jego ramach wykształciła się również sekcja recytatorska i teatr lalek „Chochoł”.

Na przełomie lat 80. i 90. XX wieku swoją obecność po raz pierwszy zaznaczyło nie miasto, ale wieś, i nie była to ostatnia lubuska wieś o aspiracjach literackich. W podgorzowskiej wsi Przytoczna w latach 1978–1980 zorganizowano trzykrotnie Ogólnopolski Przegląd Dorobku Kulturalnego Wsi, którego organizatorem było ogólnopolskie Stowarzyszenie Twórców Ludowych wspólnie z Gorzowskim Towarzystwem Kultury i Wojewódzką Biblioteką Publiczną w Gorzowie Wlkp. oraz zielonogórskim oddziałem ZLP. Podczas ostatniego przeglądu odbyło się seminarium literackie „Człowiek wobec przyrody”, na którym gościli m.in. Henryk Bereza, Tadeusz Nowak, Jan Koprowski, Zbigniew Ryndak, Zygmunt Trziszka,

Stanisław Srokowski, Henryk Worcell, Jan Maria Gisges, Janusz Koniusz, Tadeusz Kajan. Z okazji przeglądów w 1978 roku wydano antologię twórczości ludowej *Wież pisząca*, a w 1980 roku ukazał się informator o pisarzach *Wież w literaturze*. Stowarzyszenie Twórców Ludowych wykształciło się w 1968 roku z ramienia oddziału wiejskiego ZLP. Na Ziemi Lubuskiej oddział terenowy STL nigdy nie powstał, pomimo że dwie poetki lubuskie należały do jego struktur – Stanisława Plewińska i Elżbieta Skorupska-Raczyńska.

Podobnie jak środowisko wiejskie, na przełomie lat 70. i 80. ubiegłego wieku do głosu doszło również środowisko robotnicze. Kulturalny ruch robotniczy swój renesans przechodził zwłaszcza w drugiej połowie lat 70., kiedy w całym kraju zaczęto tworzyć ośrodki RSTK. W Kostrzynie ukazywała się gazeta zakładowa Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych „Celuloza”, która pobudziła twórczo tamtejsze masy pracujące. Co prawda, nie powołano do życia Klubu Robotników Piszących, czy też samodzielnego organu RSTK (takie pojawiły się w Gorzowie Wlkp.), ale ujawnili się wówczas miejscowi twórcy poezji – Wiesława Michalak-Miłkowska, Andrzej Sawka, Bernadetta Hawryluk i Danuta Rusztyn. Wszyscy oni skupieni byli później w gorzowskim RSTK i wydawali w latach 80. i 90. własne lub zbiorowe zbiorki poetyckie. Mimo to lokalne środowisko pisarskie nigdy nie zaistniało w Kostrzynie.

W latach 1985–1989 w Strzelcach Krajeńskich tamtejszy Dom Kultury przeprowadzał Ogólnopolski Konkurs Poetycki o „Prawdziwek Dobiesława”, którego twórcą i organizatorem był poeta i prozaik rodem z Górzycy – Dariusz Muszer. Odbyło się pięć edycji. Zaprzestano jego organizacji po wyjeździe Muszera do Niemiec, gdzie do dziś prowadzi on działalność literacką.

Również w Krzeszycach w 1985 roku po raz pierwszy przeprowadzono wojewódzki, a w następnych edycjach już ogólnopolski, Konkurs Literacki dla młodzieży pod nazwą „Przygoda przychodzi sama”, którego organizatorem był Gminny Ośrodek Kultury. Konkurs nie miał jednak charakteru periodycznego. W 1999 roku zorganizowano w Krzeszycach Międzynarodowy Konkurs Literacki, kierowany głównie do twórców, którzy nie ukończyli 35. roku życia. Do jego organizacji już więcej nie powrócono.

Na przełomie lat 80. i 90. swoją obecność w sztuce piśmienniczej zaznaczyła druga wieś lubuska! W Starym Kisielinie pod Zieloną Górą w 1989 roku zainicjowała działalność sekcja literacka tamtejszego Koła Gospodyń Wiejskich. Sekcja została utworzona przez Irenę Czarczyńską-Szaflik, a w jej skład wchodziły cztery poetki. Członkinie sekcji organizowały spotkania autorskie i okazjonalne wieczory poetyckie w Ośrodku Nowoczesnej Gospodyni oraz publikowały wiersze w ogólnopolskim tygodniku KGW „Gospodyni”. W następnym roku sekcja zintensyfikowała swoje działania i ogłosiła ogólnopolski konkurs poezji, wydając z okazji jego rozstrzygnięcia tomik z nagrodzonymi tekstami *Wspólny ślad istnienia. Pokłosie*.

Ponadto sekcja wydała w 1991 roku zbiór wierszy swoich członkiń *Ponad czas i miłość...* oraz ukazały się tomiki indywidualne Ireny Czarczyńskiej-Szaflik i Łucji Jahołkowskiej, a po rozwiązaniu sekcji także Katarzyny Jarosz-Rabiej.

W 1993 roku w Choszcznie przy tamtejszym Domu Kultury zawiązała się grupa o nazwie Niezależna Inicjatywa „Poza Kontrolą”, którą tworzyła czwórka młodych poetów i muzyków. Liderem formacji był Artur Szuba i on też, jako jedyny z tego grona, wydał własny arkusz wierszy. Grupa zaznaczyła swoją obecność od organizacji konkursów poetyckich pod nazwą „Szuflada”, kierowanych zwłaszcza do młodych twórców w kraju, a także festiwalami muzyki rockowej. W ciągu dwóch edycji konkursu wydano katalogi plastyczno-poetyckie *Szuflada*, stanowiące ich pokłosie. Po 1998 roku grupa „Poza Kontrolą” zaprzestała działań.

W 1994 roku na krótko swoją obecność zaznaczyła też inna grupa poetycka z Leszna Górnego o nazwie art grupa „Brian’s Curiosity”, której twórcą był młody poeta Krzysztof I. Kazanowski. Jego grupa skupiająca kilku młodych poetów z Leszna Górnego i okolic redagowała pisemka artzino-owe „Brian’s Curiosity” i „Zielone Brygady”, publikując w nich własną twórczość. Po roku 1995 grupa również zaprzestała działalności.

Także na krótko w końcu ubiegłego wieku na mapie literackiej regionu błysnął Sulęcín, gdzie za sprawą poetyckiej pary – Joanny Ziemińskiej-Kurek i ks. Zygmunta Kowalczuka – zorganizowano w 2000 roku Ogólnopolski Konkurs Poetycki „O Kaptur Joannity”. Na tej edycji konkursu, a zwłaszcza po wyjeździe z Sulęcina ks. Kowalczuka, aktywność literacka miasta zamarła.

Natomiast w 2000 roku na mapie literackiej regionu pojawiła się Kargowa, gdzie, z inicjatywy oddziału ZLP i biblioteki wojewódzkiej w Zielonej Górze, tamtejsza Gminna Biblioteka Publiczna i Gminny Ośrodek Kultury podjęły się organizacji ogólnopolskiego konkursu literackiego im. Eugeniusza Paukszty, który cyklicznie jest organizowany do chwili obecnej. Jest to aktualnie najstarszy konkurs literacki odbywający się na Ziemi Lubuskiej (w 2011 roku przeprowadzono już XI edycję konkursu).

Z nowym wiekiem pojawiły się lokalne grupki młodych poetów w Skwierzynie oraz w Kostrzynie. W Skwierzynie z inicjatywy miejscowej nauczycielki Beaty Igielskiej młodzież licealna wydawała własne pisemko artystyczne „Pegaz” oraz zamieszczała wiersze w antologiach i almanachach poezji uczniowskiej – *W pąku* i *Na słowo czekam*, które ukazały się w 2001 i 2002 roku. W roku 2002 ponownie zaistniał literacki Kostrzyn nad Odrą, gdzie pojawiły się nowe nazwiska miejscowych animatorów sztuki pisanej, z których troje wydało również własną publikację książkową. Dużą rolę w upowszechnianiu piśmiennictwa miejscowych artystów odgrywało Kostrzyńskie Centrum Kultury oraz w roli sponsora tamtejszy producent papieru. Jednak po 2002 roku działalność kostrzyńskiego ruchu młodoliterackiego zupełnie zamarła.

Jako ostatni na literackiej mapie regionu zaistniał Kozuchów, gdzie tamtejszy ośrodek kultury „Zamek” uruchomił w latach 2004–2006 serię debiutanckich tomików poezji, organizował wieczory literackie, a od 2009 roku organizuje cyklicznie ogólnopolski konkurs na walentynkowy wiersz miłosny. Zamek kozuchowski koncentrował głównie młodzież szkolną z Kozuchowa, Nowej Soli, Szprotawy, Małomic i Zielonej Góry, z której to grupy dwoje poetów – Krzysztof Ł. Swereda i Agata Komorowska – wydali już drugie tomiki wierszy. Mimo zaprzestania wydawania serii debiutów i rozproszenia młodych poetów KOKiS „Zamek” nadal przeprowadza konkursy na lirykę miłosną, wydając jego pokłosie (w 2011 roku odbyła się trzecia edycja konkursu).